

Czy pandemia koronawirusa jest realizacją „doktryny szoku”?

3 marca 2020

Kanadyjska autorka Naomi Klein w 2007 roku wydała książkę pt. „Doktryna szoku: jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy społeczne”. Opisuje w niej, jak elity czerpią zyski z tzw. „kapitalizmu katastroficznego”. Czy obecny problem z koronawirusem jest kolejną odnogą epidemii strachu?

Klein opisuje w swojej książce jak kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy społeczne do wdrażania „dzikich” reform, na które w normalnych warunkach nigdy nie zgodziłoby się żadne społeczeństwo.

„Doktryna szoku” miała być stosowana w czasie wojny domowej w Iraku, której celem było obalenie Saddama Husajna, w Polsce po wyborach do Sejmu 4 czerwca 1989, w Czechosłowacji po obaleniu komunizmu i w trakcie podziału na dwa państwa, w Chinach po zamieszkach na placu Niebiańskiego Spokoju w 1989 roku czy w Rosji, w czasie kryzysu konstytucyjnego w 1993.

Globalny kapitalizm działając pod przykrywką ratowania życia społecznego, dokonuje dekonstrukcji powszechnie akceptowanych porządków. David Icke określa ten proces jako „problem-reakcja-rozwiązanie”. Elity chcą wprowadzić rozwiązania wygodne dla siebie, ale niekorzystne w dłuższej perspektywie dla reszty społeczeństwa, same mogą generować problemy, jak zamachy terrorystyczne, wojny, kryzysy humanitarne, kryzysy gospodarcze czy kontrolowane epidemie. Następnie mogą obserwować reakcje ludzi na zaistniałe problemy, podgrzewając ich temperaturę, by na końcu udawać wybawców, znajdujących wyjście z sytuacji, które zostały przez owe „elity”

wyreżyserowane.

O tym, że „doktryna szoku” faktycznie może zmieniać oblicze świata, mogliśmy się przekonać chociażby po wybuchu kryzysu gospodarczego w Azji Południowo-Wschodniej, w roku 1997 i po atakach na World Trade Center we wrześniu 2001 roku. To właśnie zamachy na WTC odpowiadają za potęgę obecnych systemów inwigilacyjnych, za izraelskiego Pegasus, który może się włamać do każdego urządzenia i wykraść każde dane, po System Ocen Obywateli w Chinach.

Klub Rzymski już kilkadziesiąt lat temu uznał, że trzeba wzbudzić w ludziach przekonanie, że to oni są największym wrogiem dla ekosystemu, stąd dziś mamy te wszystkie „heroiczne” boje o ochronę klimatu, które de facto są grą o kilkadziesiąt bilionów dolarów, które „ktoś” zarobi na dekarbonizacji i transformacji energetycznej. Ważną rolę w tej filozofii odegrały wielkie kataklizmy naturalne – Huragan Katrina, tsunami z grudnia 2004 czy awaria elektrowni jądrowej w Fukushima oraz katastrofy będące rezultatem działalności człowieka, jak między innymi wyciek ropy w Zatoce Meksykańskiej.

Ważny elementem „doktryny szoku” jest zasada kompartmentacji. Poszczególne grupy realizujące jakieś odgórne zadania nie znają ostatecznego ich celu. Co więcej, jedna grupa nie wie o działaniach innej grupy, które są sumarycznie orkiestrowane przez architektów NWO. Toteż nawet niewinnie wyglądające prace badawcze, mogą być składową jakiegoś planu zniewalania ludzkiej populacji w imię interesów najbogatszych i najbardziej wpływowych.

Obecna pandemia koronawirusa ma już większą skalę niż straszenie ptasią grypą ponad dekadę temu. Wtedy też pod pretekstem walki o zdrowie i życie ludzi, podawano im w wielu krajach przymusowe szczepionki, których rzeczywistego działania nikt poza ich twórcami i zleceńodawcami nie znał. Dziś, w miarę rozwoju sytuacji z CoVID-19, można się

spodziewać działań globalnych, skupionych na dalszym zwiększaniu inwigilacji obywateli różnych państw, na wymuszaniu na nich decyzji o przyjmowaniu tajemniczych lekarstw produkowanych w szybkim tempie czy na pokusie czipowania.

Rządy poszczególnych krajów, będą z kolei chciały zwiększyć swoją władzę nad społeczeństwem, czego dowodzi chociażby polska specustawa do walki z koronawirusem. Pandemia kiedyś dobiegnie końca, ale raz wprowadzone przepisy zostaną, na wypadek, gdyby sytuacja miała się powtórzyć. I będą służyły każdej starej i nowej władzy do kontrolowania ludzi.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)